

Sygn. akt: I C 201/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Żuromska
Protokolant:	sekr. sądowy Klaudia Milewska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 roku w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K.

przeciwko A. J.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. J. na rzecz powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K. kwotę 107 zł 65 gr (sto siedem złotych sześćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego A. J. na rzecz powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K. kwotę 24 zł 96 gr (dwadzieścia cztery złote dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nadaje wyrokowi w punkcie I i III rygor natychmiastowej wykonalności.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku zaocznego doręczyć:

- pełnomocnikowi powoda z pouczeniem o apelacji;
- pozwanemu z pouczeniem o sprzeciwie.

Sygn. akt I C 201/15

UZASADNIENIE

Powód(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. wniósł w dniu 22 grudnia 2014r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew, w którym domagał się wydania nakazu zapłaty zasądzonego na jego rzecz od pozwanego A. J. kwotę 461,51 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania wskazał, że umową cesji z dnia 17 października 2014r. nabył od (...) S.A. z siedzibą w W. w stosunku do pozwanego wierzytelność z tytułu świadczonych przez tę spółkę usług telekomunikacyjnych. Całkowite zadłużenie pozwanego z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych wynosi na dzień wniesienia pozwu 461,51 złotych, na którą to kwotę składają się: kwota 435,34 złotych tytułem należności głównej wynikającej z sumy wartości niezapłaconych faktur VAT wskazanych w liście dowodów oraz kwota 26,17 złotych tytułem należności odsetkowych naliczonych od dnia następnego po dniu wymagalności poszczególnych faktur VAT do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa. Zgodnie z umową łączącą pozwanego z pierwotnym wierzycielem zostały wystawione dokumenty księgowe stanowiące podstawę dochodzonego roszczenia. W dniu 8 grudnia 2014r. powód wystosował do pozwanego wezwanie do dobrowolnej spłaty zadłużenia, ale wezwanie to pozostało bez odpowiedzi (k. 2-6).

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 2 lutego 2015r. w sprawie VI Nc-e 1875626/14 Referendarz Sądowy przy Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu w całości (k. 9).

Z uwagi na niewskazanie przez powoda adresu pozwanego, pod którym można byłoby skutecznie doręczyć mu korespondencję, postanowieniem z dnia 13 marca 2015r. uchylono nakaz zapłaty z dnia 2 lutego 2015r. i przekazano sprawę według właściwości ogólnej do Sądu Rejonowego w Przasnyszu (k. 14).

Pismem 30 kwietnia 2015r. powód złożył pismo uzupełniające braki pozwu w zakresie wykazania umocowania i przedłożenia pełnomocnictwa. Do tego pisma dołączył pozew na urzędowym formularzu, wskazując, że żądanie opiewa na kwotę 461,67 złotych, a odsetek ustawowych domaga się od dnia 23 grudnia 2014r. (k. 18-23).

Pozwany, mimo doręczenia mu odpisu pozwu w trybie art. 139 § 1 k.p.c., nie złożył odpowiedzi na pozew ani nie stawiał się na rozprawę wyznaczoną na dzień 18 czerwca 2015r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 października 2013r. pozwany A. J. zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. na okres 24 miesięcy umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Zgodnie z umową pozwany w zamian za świadczone usługi według wybranego planu taryfowego „(...)” miał uiszczać abonament, który przez okres 24 miesięcy był objęty 50% rabatem. Po promocji abonament miał wynosić 39,90 złotych miesięcznie. W związku z zawarciem umowy pozwany otrzymał ulgę w wysokości 510,40 złotych. Pozwany nie wyraził zgody na wysyłanie faktur VAT w formie elektronicznej. W przypadku niewskazania adresu e-mail przyjęto, że abonent wyraził zgodę, aby faktura elektroniczna była dostępna po zalogowaniu na stronie internetowej www(...) lub w aplikacji (...), jeżeli abonent tę aplikację posiada.

Stosownie do pkt VI ust. 9 umowy jeżeli abonent nie zapłacił należności za usługi telekomunikacyjne w terminie 30 dni kalendarzowych od daty płatności wskazanej w rachunku telefonicznym, operator miał prawo zawiesić świadczenie wszelkich usług telekomunikacyjnych na rzecz abonenta rozliczanych w ramach jednego wspólnego konta abonenckiego lub wypowiedzieć wszystkie umowy świadczenia usług telekomunikacyjnych rozliczane w ramach jednego wspólnego konta abonenckiego ze skutkiem natychmiastowym, bez prawa odszkodowania ze strony operatora z tytułu jednostronnego wypowiedzenia umowy pod warunkiem uprzedniego dodatkowego wezwania abonenta do zapłaty wymaganych należności. Takie wezwanie mogło nastąpić w każdej powszechnie przyjętej formie komunikacji takie jak na przykład SMS, e-mail, forma pisemna, forma kontaktu telefonicznego.

Według pkt VI ust. 1 umowy w przypadku rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przez abonenta lub przez operatora z winy abonenta przed upływem terminu określonego w umowie, z której zawarciem wiązało się przyznanie abonentowi przez operatora ulgi, operatorowi przysługuje względem abonenta roszczenie o zwrot przyznanej ulgi w wysokości określonej w umowie, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Ust. 2 stanowił, że roszczenie należne operatorowi wyliczane będzie według następującego wzoru: wysokość roszczenia = równowartość przyznanej ulgi * liczba dni pozostałych do końca umowy / liczba dni, na którą została zawarta umowa. Wysokość ulgi przyznanej abonentowi oznacza kwotę

stanowiącą sumę upustów udzielonych abonentowi na dzień zawarcia umowy, wyrażającą się w różnicy pomiędzy ceną podstawową usługi telekomunikacyjnej lub towaru zakupionego przez abonenta w związku z zawarciem umowy a ceną promocyjną oferowaną przez operatora abonentowi. Upust dotyczył w szczególności: opłaty aktywacyjnej, należnych opłat abonamentowych, ceny zakupu terminala lub innego sprzętu, przyznanych abonentowi zniżek na usługi telekomunikacyjne.

(dowód: umowa z dnia 9 października 2015r., k. 54-60)

W związku z zawartą umową i świadczeniem na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych (...) S.A. z siedzibą w W. wystawiła 5 faktur VAT:

- nr (...) opiewającą na kwotę 18,54 złotych z terminem płatności na dzień 28 stycznia 2014r.,
- należność z faktury VAT nr (...) opiewającą na kwotę 19,95 złotych z terminem płatności na dzień 28 lutego 2014r.,
- należność z faktury VAT nr (...) opiewającą na kwotę 19,95 złotych z terminem płatności na dzień 28 marca 2014r.,
- należność z faktury VAT nr (...) opiewającą na kwotę 19,95 złotych z terminem płatności na dzień 28 kwietnia 2014r.,
- należność z faktury VAT nr (...) opiewającą na kwotę 19,95 złotych z terminem płatności na dzień 28 maja 2014r.

(dowód: faktury VAT, k. 65-70)

Nadto spółka (...) wystawiła notę obciążeniową nr (...) na kwotę 337 złotych z terminem płatności na dzień 4 sierpnia 2014r., powołując się na niedotrzymanie warunków zawartej na czas określony umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

(dowód: nota obciążeniowa, k. 71)

W dniu 17 października 2014r. między (...) S.A. z siedzibą w W. jako cedentem a powodem (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w K. jako cesjonariuszem doszło do zawarcia ramowej umowy przelewu wierzytelności. Przedmiotem umowy było ustalenie zasad, w oparciu o które nastąpi przeniesienie wierzytelności w rozumieniu art. 509 i następnych kodeksu cywilnego. Spółka (...) oświadczyła, że zgodnie z jej najlepszą wiedzą przysługują jej istniejące i wymagalne wierzytelności pieniężne względem klientów spółki wynikające z niezapłaconych należności głównych (faktur i not obciążeniowych), w tym opłaty z tytułu niedotrzymania przez dłużników warunków umów i odsetki z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych lub innych usług świadczonych przez spółkę.

Tego samego dnia zawarto porozumienie nr (...), na mocy którego (...) S.A. z siedzibą w W. przelała na rzecz powoda wierzytelności z tytułu świadczonych usług mobilnych (określone pakietem klientów indywidualnych nr II), a powód te wierzytelności przyjął. Zapłata ceny miała nastąpić jednorazowo w terminie 14 dni od daty podpisania porozumienia.

Jedną z wierzytelności objętych umową cesji była wierzytelność przysługująca spółce (...) względem pozwanego w łącznej wysokości 435,34 złotych. Na kwotę tę składały się: kwota 18,54 złotych wynikająca z faktury VAT nr (...), kwota 19,95 złotych wynikająca z faktury VAT nr (...), kwota 19,95 złotych wynikająca z faktury VAT nr (...), kwota 19,95 złotych wynikająca z faktury VAT nr (...) oraz kwota 337 złotych wynikająca z faktury VAT nr (...).

(dowód: umowa ramowa sprzedaży wierzytelności, k. 38-49, porozumienie nr 2, k. 50-51, wyciąg z listy dłużników, k. 52)

Pismem z dnia 8 grudnia 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 459,34 złotych, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 grudnia 2014r., załączając do niego wykaz obejmujący sześć niezapłaconych faktur VAT. Wskazał,

że na żadaną kwotę składa się kwota należności głównej w wysokości 435,34 złotych oraz kwota odsetek w wysokości 24 złotych naliczonych na dzień 8 grudnia 2014r. Poinformował jednocześnie, że w przypadku braku spłaty zadłużenia sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego według przedstawionego w piśmie schematu.

(dowód: przedsądowe wezwanie do spłaty zadłużenia, k. 24, wykaz niezapłaconych faktur, k. 25)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Na samym wstępie rozważań dotyczących zasadności zgłoszonego roszczenia należy podkreślić, że sprawa – po jej przekazaniu według właściwości ogólnej na skutek uchylecia nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym – została zakwalifikowana do postępowania odrębnego uproszczonego i w takim postępowaniu też się toczyła. Zgodnie z art. 505¹ pkt 1 k.p.c. przepisy działu VI stosuje się w sprawach należących do właściwości sądów rejonowych o roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dziesięciu tysięcy złotych, a w sprawach o roszczenia wynikające z rękojmi, gwarancji jakości lub z niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową sprzedaży konsumenckiej, jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty. Stosownie zaś do art. 505⁴ § 1 zd. 1 k.p.c. zmiana powództwa jest niedopuszczalna. Z przywołanego przepisu jednoznacznie wynika, że w postępowaniu uproszczonym nie możliwości dokonania modyfikacji powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c. Skutkuje to tym, że zgłoszony przez stronę powodową wniosek o zmianę powództwa powinien być przez sąd odrzucony jako niedopuszczalny. W konsekwencji oznacza to, że w przypadku próby dokonania przez powoda zmiany powództwa polegającej na wystąpieniu z nowym roszczeniem zamiast poprzedniego sąd powinien tę czynność procesową pominąć i rozpoznać żądanie pierwotnie zgłoszone w pozwie.

Poczynione uwagi na gruncie niniejszej sprawy miały znaczenie, jeśli zważy się na fakt, że w następstwie wystosowania wezwania do wykazania umocowania i przedstawienia pełnomocnictwa powód złożył ponownie pozew, tylko że tym razem na urzędowym formularzu. W tak złożonym pozwie żądanie główne zostało określone na kwotę 461,67 złotych, a więc o 0,16 złotych więcej niż domagał się tego powód w pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Ponadto zmieniono początkową datę, od której powód żądał odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Najpierw powód dochodził odsetek od dnia wytoczenia powództwa, czyli od 22 grudnia 2014r., natomiast w pozwie sporządzonym na urzędowym formularzu jako datę początkową odsetek wskazał dzień 23 grudnia 2014r.

Dlatego też Sąd, mając na uwadze przewidziany w art. 505⁴ § 1 zd. 1 k.p.c. zakaz zmiany powództwa w postępowaniu uproszczonym, był związany żądaniem pierwotnie wskazanym w pozwie składanym na etapie elektronicznego postępowania upominawczego. Należało więc przyjąć, że w ramach niniejszego procesu powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 461,51 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2014r. do dnia zapłaty. Tylko w tak zakreślonych granicach Sąd oceniał słuszność zgłoszonego żądania.

Przechodząc dalej, należy zauważyć, że w realiach niniejszej sprawy zostały spełnione przesłanki do wydania wyroku zaocznego, o których mowa w art. 339 § 1 k.p.c. Pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, a równocześnie nie zaszła żadna z okoliczności wymienionych w art. 340 § 1 k.p.c. – pozwany nie żądał przeprowadzenia rozprawy pod swoją nieobecność, nie składał też w sprawie ustnych ani pisemnych wyjaśnień. W tych okolicznościach Sąd rozstrzygnął merytorycznie sprawę, wydając wyrok zaoczny. Zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c. w wypadku określonym w § 1 przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty Sąd uznał za zasadne żądanie zapłaty należności wynikających z faktur VAT nr (...), czyli w łącznej wysokości 98,34 złotych. Przede wszystkim należy wskazać, że treść tych faktur pozwala ustalić, iż należności nimi objęte dotyczą opłat za świadczenie usług internetowych. Oznacza to, że zostały one

wystawione w związku z realizacją przez pierwotnego wierzyciela jako usługodawcę jego obowiązków wynikających z umowy z dnia 9 października 2013r. Także wskazane w nich kwoty poddają się weryfikacji – za wyjątkiem faktury VAT nr (...) wszystkie opiewały na kwotę 19,95 złotych, czyli połowę abonamentu określonego w umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych (vide: k. 54). Zgodnie z umową pozwany otrzymał rabat na abonament w postaci 50% zniżki w okresie 24 miesięcy trwania umowy, a po tym czasie abonament miał wynosić 39,90 złotych. Pierwsza z faktur VAT objęta żądaniem pozwu została wystawiona na kwotę 18,54 złotych, a więc kwotę niższą niż określona w umowie wysokość abonamentu, ale może to oznaczać tylko tyle, że pozwany dokonał nadpłaty uwzględnionej przy ustalaniu stanu jego zadłużenia.

Nie zostało natomiast w toku niniejszego procesu wykazane, z jakiego tytułu wystawiono notę obciążeniową nr (...). Obligatoryjnym elementem pozwu, niezależnie od treści zgłoszonego w nim powództwa, jest przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). A więc obowiązkiem powoda jest zakreślenie podstawy faktycznej żądania, co sprowadza się do przytoczenia okoliczności, z których jest wywodzone roszczenie.

Na podstawie zapisów umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej przez poprzedniego wierzyciela z pozwanym można byłoby przyjąć, że kwota 337 złotych jest żądaniem zwrotu przyznanej pozwanemu ulgi. Przy zawieraniu umowy taka ulga niewątpliwie została pozwanemu udzielona i wynosiła ona 510,40 złotych (vide: k. 54). Aczkolwiek są to tylko przypuszczenia Sądu poczynione w oparciu o dostarczone przez stronę powodową dokumenty. Istotne jest, że w umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych i innych dokumentach załączonych do akt sprawy nie przewidziano możliwości nałożenia na pozwanego kary za niedotrzymanie warunków umowy, poza wspomnianym przypadkiem obciążenia obowiązkiem zwrotu ulgi. W tym miejscu należy tylko zauważyć, że powód załączył regulamin promocji „(...)”, choć z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych wynika, że pozwany zawarł tę umowę w ramach promocji „(...)” i do takiej właśnie nazwy odnoszą się wymienione w umowie regulaminy i cenniki usług.

Trzeba stanowczo podkreślić, że nie jest rzeczą i rolą sądu domyślanie się, na podstawie jakich faktów powód dochodzi roszczenia, w szczególności w sytuacji, gdy strona powodowa jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Sąd może orzekać jedynie o roszczeniach, które wynikają z okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda. W tym zakresie strona powodowa nie wskazała żadnych okoliczności, w oparciu o które sformułowała żądanie zapłaty kwoty 337 złotych. Powoływała się jedynie na fakt wystawienia przez poprzedniego wierzyciela noty obciążeniowej, a to – zdaniem Sądu – nie jest wystarczające do uwzględnienia powództwa. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko wysokość i rodzaj dochodzonego świadczenia, ale także elementy motywacyjne uzasadniające żądanie. Podstawę faktyczną żądania należy formułować w sposób na tyle jasny i jednoznaczny, aby dać sądowi możliwość weryfikacji twierdzeń strony na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Dopiero na podstawie przywołanych okoliczności faktycznych można dokonać prawidłowej oceny zasadności powództwa pod kątem mających zastosowanie przepisów prawa materialnego.

Co więcej, nawet jeśli przyjąć, że kwota 337 złotych jest żądaniem zwrotu przyznanej pozwanemu ulgi, to trzeba zauważyć, że zgodnie z pkt VI ust. 1 umowy roszczenie o zwrot ulgi przysługuje w przypadku rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przez abonenta lub przez operatora z winy abonenta przed upływem terminu określonego w umowie, z której zawarciem wiązało się przyznanie abonentowi ulgi. Z kolei stosownie do pkt V ust. 9 w sytuacji braku zapłaty przez abonenta należności za usługi w terminie 30 dni kalendarzowych od daty płatności wskazanej w rachunku telefonicznym operatorowi przysługuje prawo wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym, bez prawa do odszkodowania ze strony operatora z tytułu jednostronnego wypowiedzenia umowy pod warunkiem uprzedniego dodatkowego wezwania abonenta do zapłaty wymaganych należności, przy czym wezwanie to może nastąpić w każdej powszechnie przyjętej formie komunikacji. Z przywołanych zapisów umownych wynika, że powstanie roszczenia o zwrot ulgi jest uzależnione od rozwiązania umowy, a warunkiem skuteczności rozwiązania umowy jest uprzednie wezwanie abonenta do zapłaty zaległych należności za świadczone usługi telekomunikacyjne. Tym samym wypowiedzenie umowy ze skutkiem natychmiastowym musi być poprzedzone wezwaniem do zapłaty. Nie przedstawiono zaś dowodu wskazującego na to, że po pierwsze, pierwotny wierzyciel wezwał pozwanego do zapłaty zaległych należności pod rygorem wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym, a po drugie, że pozwanemu złożono oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ze skutkiem natychmiastowym. Dopiero

przy spełnieniu tych dwóch przesłanek można byłoby mówić o skutecznym rozwiązaniu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Co prawda powód załączył wezwanie do zapłaty datowane na dzień 8 grudnia 2014r., ale zważywszy na datę wystawienia noty obciążeniowej i określony w niej termin płatności (4 sierpnia 2014r.), należy stwierdzić, że zostało ono sporządzone już po ewentualnym (bo na tę okoliczność dowodu nie przedstawiono) wypowiedzeniu umowy ze skutkiem natychmiastowym. W tym piśmie – podobnie jak w pozwie i dalszym piśmie procesowym złożonym w toku niniejszego procesu – nie wyjaśniono podstawy naliczenia kwoty 337 złotych.

Poza tym dla oceny wysokości roszczenia o zwrot przyznanej ulgi niezbędne jest ustalenie daty, w jakiej doszło do rozwiązania umowy. Zgodnie z regulacjami zawartymi w umowie ulga ulega pomniejszeniu o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Na podstawie przedstawionych przez powoda dokumentów Sąd nie miał możliwości poczynienia ustaleń w tym przedmiocie.

Należy w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, że w wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę (cesjonariusza) ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi (cedentowi), który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela. Istotne jest przy tym, że cesjonariusza nie chroni dobra wiara, dlatego nabędzie on wierzytelność w takim zakresie i tylko wówczas, gdy służyła ona cedentowi. Przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada. Sama umowa przelewu wierzytelności, zawarta nawet w formie pisemnej, jeszcze nie oznacza, że wierzytelność, która była przedmiotem takiej umowy, rzeczywiście istniała.

Zawarcie umowy cesji oznacza tylko tyle, że cedent i cesjonariusz złożyli zgodne oświadczenie woli o istnieniu wierzytelności wobec dłużnika. Niemniej jednak nie stanowi to dowodu istnienia samej wierzytelności, której powstanie musi wykazać cesjonariusz. W realiach niniejszej sprawy taki obowiązek spoczywał na powodzie, a mając na uwadze zaoferowany przez niego materiał dowodowy, Sąd uznał, że nie sprostał on ciężarowi udowodnienia istnienia wierzytelności w kwocie 337 złotych. Zwłaszcza że w toku niniejszego procesu powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, którego obciąża wyższy stopień staranności w zakresie podejmowania właściwej inicjatywy dowodowej. W sprawach cywilnych sąd nie jest obowiązany do przeprowadzania dowodów z urzędu mających wyjaśnić okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ciężar dowodu – zgodnie z art. 6 k.c. – spoczywa na osobie, która z danego faktu wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne.

Powyższe okoliczności skutkowały oddaleniem powództwa w części dotyczącej zapłaty kwoty 337 złotych, o czym orzeczono jak w pkt II sentencji wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 482 § 1 k.c. Po pierwsze, zgodnie z art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Oznacza to, że nawet jeśli strony umowy cesji nie zaznaczyły wyraźnie, że wierzytelność jest nabywana wraz z odsetkami, to taki skutek wynika wprost z samego zawarcia umowy w trybie art. 509 § 1 k.c.

Po drugie, powód był uprawniony do dochodzenia odsetek od zaległych odsetek, zgodnie z treścią art. 482 § 1 k.c. Stosownie do przywołanego przepisu zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Przepis art. 482 § 1 k.c. daje możliwość domagania się skapitalizowanych odsetek za okres od terminu płatności określonego w fakturze VAT do daty wniesienia pozwu oraz żądania odsetek od zaległych odsetek od momentu wytoczenia powództwa. Odsetki od odsetek należy liczyć od dnia wytoczenia powództwa o te odsetki. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 1994r. (sygn. akt III CZP 70/94, OSNCP 1994, nr 11, poz. 220, Wokanda 1994, nr 9, s. 6), samo pozwanie o odsetki zaległe – a więc o odsetki za opóźnienie w zapłacie określonej sumy pieniężnej – nie daje jeszcze podstawy do stosowania procentu składanego od dnia złożenia pozwu. W konsekwencji żądanie pozwu musi objąć także odsetki od odsetek i dopiero ten moment otwiera możliwość obliczania odsetek od nowej, podwyższonej wysokości.

W przypadku należności za świadczone usługi telekomunikacyjne odsetki należały się od terminów płatności wskazanych w poszczególnych fakturach VAT. Termin spełnienia świadczenia określano na 28. dzień każdego miesiąca, a zatem od dnia następnego pozwany pozostawał w opóźnieniu, przy czym w przypadku lutego 2014r., zważywszy na to, że miesiąc ten w 2014r. miał jedynie 28 dni, odsetki należały się od 1 marca 2014r. Odsetki skapitalizowane na dzień poprzedzający złożenie pozwu (21 grudnia 2014r.) wyniosły więc:

1. za okres od 29 stycznia 2014r. do 21 grudnia 2014r. – 2,16 złotych,
2. za okres od 1 marca 2014r. do 21 grudnia 2014r. – 2,10 złotych,
3. za okres od 29 marca 2014r. do 21 grudnia 2014r. – 1,90 złotych,
4. za okres od 29 kwietnia 2014r. do 21 grudnia 2014r. – 1,68 złotych,
5. za okres od 29 maja 2014r. do 21 grudnia 2014r. – 1,47 złotych,

czyli razem 9,31 złotych.

Powyższą kwotę dodano do kwoty należności głównej 98,34 złotych, co w sumie dało kwotę 107,65 złotych zasądzoną jak w pkt I sentencji wyroku. Od tej kwoty – stosownie do art. 482 § 1 k.c. – zasądzono dalsze odsetki od dnia wytoczenia powództwa, czyli od 22 grudnia 2014r.

W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę skapitalizowanych odsetek wyliczonych od kwoty 337 złotych Sąd oddalił jako pozbawione usprawiedliwionych podstaw (vide: pkt II sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Powód dochodził w niniejszym postępowaniu kwoty 461,51 złotych, a ostatecznie utrzymał się z żądaniem w wysokości 107,65 złotych, co oznacza, że wygrał proces w 23,33% ($107,65 \text{ złotych} / 461,51 \text{ złotych} \times 100\%$).

Do kosztów poniesionych przez powoda w łącznej wysokości 107 złotych zaliczono: uiszczoną opłatę sądową od pozwu w kwocie 30 złotych, koszt zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 60 złotych oraz opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych. Tym samym powodowi należy się zwrot 23,33% kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, czyli kwota 24,96 złotych. Taką właśnie kwotę zasądzono na jego rzecz od pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu (vide: pkt III sentencji wyroku).

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. Zgodnie z przywołanym przepisem sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli wyrok uwzględniający powództwo jest zaoczny. Rygor ten nadano również w zakresie zasądzonych kosztów procesu (vide: pkt IV sentencji wyroku).